

Ks. Paweł Stępień

KOMENTARZ DO KSIĘGI RUT

Treść: 1. Wprowadzenie; A. Data powstania Księgi Rut; B. Orędzie Księgi Rut; 2. Księga Rut – komentarz; A. Rt 1,1-5; B. Rt 1,6-14; C. Rt 1,15-21; D. Rt 1,22; E. Rt 2,1-17; F. Rt 2,18-22; G. Rt 3,1-18; H. Rt 4,1-22; 3. Komentarz Talmudu do historii Rut.

1. Wprowadzenie

A. Data powstania Księgi Rut

Księga Rut bierze nazwę od imienia swojej bohaterki. Data powstania księgi jest mocno dyskutowana. Rendtorff wprost stwierdził, że treść księgi nie daje wystarczających podstaw do jej datowania.¹ Są zwolennicy, aby jej powstanie widzieć w czasie monarchii.² Celem powstania księgi byłaby chęć przedstawienia genealogicznej linii króla Dawida. Rut która nie jest żydowskiego pochodzenia, lecz Moabitką, byłaby wtedy ukazana, jako przykład pobożnej poganek. To odsuwałoby obawy Żydów, co do złego wpływu na królewski ród, jej pochodzenia. W Biblii hebrajskiej Księgę Rut umieszczono pośród Pism i według innych, ten fakt wskazywałby na późniejszy czas jej powstania. Wielu egzegetów umieszcza powstanie księgi na czas po niewoli babilońskiej.³ W tekście spotykamy wyrażenia aramejskie⁴ i ideę uniwersalizmu zbawienia. Księga Rut mogłaby być napisana w duchu proroków Izajasza i Jonasza. Celem Księgi byłaby chęć umocnienia pozycji ludzi, którzy wierzyli w Jedynego Boga Jahwe, a nie byli z pochodzenia Żydami. Skoro mieszanych małżeństw zabraniano, zgodnie z reformą Ezdrasza i Nehemiasza, to Księga Rut ukazując Rut Moabitkę jako prababkę Dawida, przeciwstawiałaby się mechanicznemu wykluczaniu wszystkich nie Żydów ze społeczności narodu wybranego.⁵ Zakaz zawierania małżeństw mieszanych, może być także argumentem przeciw datowaniu tej księgi na czasy po niewoli,

¹ Por. R. RENDTORFF, *Das Alte Testament. Eine Einführung*, Neukirchen 1985, 273.

² Por. S. STANCZYK, "Wstęp do księgi Rut", w: *BP*, t.2, 104; R.M. HALS, "Book of Ruth", *IDB*, 759; G.F. WOOD, "Ruth. Lamentations", *JBC*, 605; M. HALLER, *Die fünf Megilloth*, Tübingen 1940, 3n.; W.H. HERZBERG, *Die Bücher Josua, Richter, Ruth*, Göttingen 1969, 259

³ Por. S. KUR, "Księga Rut. Wstęp", w: *BT*, 254; J.St. SYNOWIEC, *Mędrcy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków 1997, 165n; J.L. VESCO, "La date du livre de Ruth", *RB* 74 (1967), 235-247.

⁴ N.p.: רַחֵם - w celu, po to (Rt 1,13), אָמֵן - zatwierdzić (Rt 4,7).

⁵ Por. A.L. LAFFEY, "Księga Rut", w: *Katolicki komentarz biblijny* (red. W. CHROSTOWSKI), Warszawa 2001, 235 n.

kiedy właśnie obowiązywał.⁶ Niektórzy zajmują pośrednie stanowisko w datowaniu księgi. Mogła ona funkcjonować pierwotnie w czasach monarchii w formie opowiadania przekazywanego w tradycji ustnej, a w czasach powygnaniowych otrzymać formę spisana.⁷

Księgę Rut można porównać do współczesnych nowel, umieszczających swoje opowiadanie w konkretnych czasach historycznych. Ze względu na bogactwo nauk mądrościowych można ją nazwać nowelą mądrościową.⁸ Większość egzegetów widzi w księdze fikcję literacką.

B. Orędzie Księgi Rut

Redaktor włączył do księgi genealogię króla Dawida. W opowiadaniu o przodkach wielkiego króla ukazał cnoty życia rodzinnego. Noemi jest wzorem teściowej. Rut daje przykład troski o zachowanie imienia zmarłego męża. Jako synowa troskliwie opiekuje się teściową. Booz jest człowiekiem dobrym i miłosiernym wobec wdowy po swoim krewnym. Księga ma mocne przesłanie o uniwersalizmie zbawienia - w świetle pochodzenia Rut, która była Moabitką. Zdumiewa to wobec prawa:

Nie wejdzie Ammonita i Moabita do społeczności Jahwe, nawet w dziesiątym pokoleniu; nie wejdzie do społeczności Jahwe n. .wieki (Pwt 23,4).

Bóg obejmuje jednak zbawieniem i miłością wszystkich ludzi, także cudzoziemców, którzy w niego uwierzyli i są wierni Jego Prawu.⁹ Skoro prababka króla Dawida

⁶ Por. R.K. HARRISON, *Introduction to the Old Testament with a comprehensive review of Old Testament studies and special supplement on the Apocrypha*, Michigan 1983, 1061.

⁷ Por. J.M. SASSON, *Ruth. A New Translation with a Philological Commentary*, Baltimore 1979; G.S. LANZMANN, "The Origin and Date of the Book Ruth", *CBQ* 21 (1959), 201-207.

⁸ Por. J.S. SYNOWIEC, *dz.cyt.*, 164.

⁹ Warto w tym miejscu przedstawić interpretację św. Augustyna o umieszczeniu Rut Moabitki w genealogii Chrystusa Pana. Por. AUGUSTYN ŚW., "Problemy Heptateuchu. Księgi Powtórzonego Prawa, Jozuego, Sędziów. Sposoby mówienia Heptateuchu. Osiem problemów ze Starego Testamentu", w: *PSP* 47(1990), nr 35.

Zachodzi pytanie w jaki sposób dostała się Rut, będąca Moabitką, z której nawet Pan, co do ciała wziął swe pochodzenie. Czyżby może została ona w sposób mistyczny przepowiedziana proroczno, że wejdzie słowami: „aż do dziesiątego pokolenia” Pokolenia bowiem liczą się od Abrahama, kiedy to żył i Lot, który dał początek i Ammonitom poprzez córki. Okazuje się, że łącznie z Abrahamem do Salomona jest dziesięć pokoleń. Salomon zaś był ojcem Booza, który został drugim mężem Rut. (...) Stąd też zdaje się, że po dziesiątym pokoleniu zaliczona została do społeczności Pana rodząc dzieci Boozowi. Ale dlaczego zostało dodane: „i na wieki”, słusznie ponownie stawia się pytanie. Czyżby od tej pory nikt z Ammonitów i Moabitów nie wszedł do społeczności ludu Hebrajskiego, kiedy to w dziesiątym pokoleniu prorocstwo to się spełniło? Czy też może raczej zostało powiedziane tak: „i aż do dziesiątego pokolenia” żeby w ogóle rozumieć zawsze, przez dziesiątkę pojmując pewnego rodzaju powszechność, że dodanie słów „i na wieki” miało być takim właśnie objaśnieniem? Otóż, jeżeli tak jest, wygląda na to, że Rut została dopuszczona wbrew wydanemu zakazowi. Czyżby może zabronił dopuszczać Ammonitów, a nie Ammonitki, to znaczy mężczyzn, a nie kobiety? Zwłaszcza, że kiedy Izraelici pokonali ten naród, wydano rozkaz zabicia wszystkich mężczyzn, a nie kobiet. Co do tych ostatnich, to wymordowano tylko te, które żyły z mężczyznami, ponieważ to one doprowadziły lud do nierządu. Dziewice natomiast oszczędzili, nie poczytując im winy,

była Moabitką, to nie każda żona pogańskiego pochodzenia musi stanowić zagrożenie bałwochwalstwa. Księga ukazuje też wartość małżeństwa i troskę o posiadanie potomstwa. Booz zgodnie z prawem lewiratu¹⁰ poślubia Rut. Prawo to, jak widać w opowiadaniu, zapewnia dziedzica a zarazem chroni bezdzietne wdowy przed niepewnym, żebraczym losem.

2. Księga Rut - komentarz

A. Rt 1,1-5

Opowiadanie umieszczone jest w czasach sędziów. Warte podkreślenia są symboliczne znaczenia imion bohaterów opowiadania. Elimelek = *mój Bóg jest Królem*, Noemi = *moja słodycz*, Machlon = *choroba*, Kilion = *zniszczenie*, Rut = *przyjaciółka, pokrzepienie*, Orpa = *twardego karku*, Booz = *mocny*. Imiona te współgrają z postawą życiową ich bohaterów. Imię Elimelek może nawiązywać do postawy Izraelitów, którzy obierając sobie króla odrzucili swojego Boga, który jest jedynym Królem (1 Sm 8,7). Jakim kontrastem do tego jest postawa Rut – poganki, która Boga obiera za swojego króla. Rut jest prababką umiłowanego króla Dawida. To z Dawidem i jego potomstwem wiąże się łaskawość i wierność Boga – Jedynego Króla.¹¹

Elimelek z powodu głodu przeniósł się z Betlejem do ziemi Moabu. W Biblii znajdujemy przykłady migracji z powodu braku żywności. Przypomnijmy sobie historię Józefa Egipskiego (Rdz 47,4), czy wdowy Szunemitki, która za radą Eliasza ucieka przed głodem na obczyznę (2 Krl 8,1). Synowie Elimeleka wzięli sobie za żony Moabitki. Wkrótce wszyscy mężczyźni poumierali. Przypomnijmy sobie, w tym miejscu występki córek Lota. Gdy Lot zatrzymał się w Moabie, jego córki nie mogąc znaleźć kandydatów na mężów, poczęły dzieci ze swoim ojcem (Rdz 19,30-38).

"Ojciec nasz wprowadzie już jest stary, ale nie ma w tej okolicy mężczyzny, który by przyszedł do nas na sposób wszystkim właściwy" (Rdz 19,31).

Tak uzasadniły grzech kazirodztwa. Jaki więc mógł być los Elimeleka w Moabie? On sam i jego synowie umierają bezdzietnie. Nasuwa się tu tajemniczy związek braku mężów i potomstwa z Moabem. Kobiety pozostały więc bez mężów i dzieci.

Po śmierci Elimeleka i jego synów Noemi pozostaje sama z synowymi. Los wdów, które nie mają potomstwa jest nie do pozazdroszczenia. Nie mają one środków do życia.

przez którą ten naród zasłużył na zgubę. Może właśnie to miał na myśli, niejako zadając sobie pytanie, dlaczego to Moabitki i Ammonitki zostały dopuszczone do społeczności Pana. Wszak dodał: "Za to, że nie wyszli ku wam na drogę z chlebem i wodą, gdyście szli z Egiptu, i jeszcze opłacili przeciwko wam Balam syna Beora z Mezopotamii, żeby cię przeklinał". Otóż nawet wtedy, winy tego rodzaju nie zarzucali kobietom, które chcieli zachować, kiedy to wydali na rzeź ten naród.

¹⁰ Por. P. STĘPIEŃ, "Prawo lewiratu w świetle chiastycznej struktury Pwt 25,4-12", WST 13(2000), 61-102.

¹¹ Por. A.L. LAFFEY, "Księga Rut", *dz. cyt.*, 237.

B. Rt 1,6-14

Noemi usłyszawszy, że w Betlejem ustał głód, postanowiła powrócić w rodzinne strony. Nalegała na synowe aby odeszły. Orpa (=twardego karku) odeszła. Rut (=pokrzenie) oświadczyła Noemi:

Gdzie ty pójdiesz, tam i ja pójdę, gdzie ty zamieszkaasz, tam ja zamieszkaam, twój naród będzie moim narodem, a twój Bóg moim Bogiem. Gdzie ty umrzesz, tam ja umrę... (Rt 1,16n).

Noemi, namawiała synowe, aby każda wróciła do domu swojej matki i aby znalazły sobie nowych mężów i wydały na świat potomstwo. Noemi nie ma więcej synów, których dałaby synowym za mężów, zgodnie z prawem lewiratu, a sama jest za stara by zrodziła nowych.

Czyż mam jeszcze w swoim łonie synów, którzy mogliby zostać waszymi mężami? Wróćcie córki moje, odejdźcie jestem bowiem zbyt stara aby wyjść za mąż. A jeśli bym nawet powiedziała: mam nadzieję, że jeszcze tej nocy będę miała męża i zrodzę synów, to czyż czekałbyście na nich aż dorosną (Rt 1,11-13).

Niewykluczone, że skierowanie synowych do domów matek, a nie do domu ojca jest aluzją do ich moabickiego pochodzenia, w świetle wyżej przedstawionych wyobrażeń o mieszkańcach Moabu i opowiadań o córkach Lota. Kobieta, która szuka męża, nie powinna udawać się o pomoc do swojego ojca. Dlatego Noemi nastawała: *"Odejdźcie, wróćcie każda do domu swej matki"* (Rt 1,8).

C. Rt 1,15-21

Rut chce oderwać się od Moabu, który jest bezpłodny. Dlatego wiąże się z Noemi, z jej Bogiem, z jej domem i ziemią aż po grób. Rut odwraca się od Bogów Moabu a zwraca się do Boga Noemi. Pójdzie tam gdzie pójdzie Noemi, zamieszka tam, gdzie ona zamieszka, naród teściowej będzie jej narodem, umrze i będzie w tej samej ziemi pogrzebana. Rut jakby uroczystą przysięgą potwierdziła swoją wolę wiary w Boga Izraela i należenia do izraelskiego narodu. Rut ma poczucie więzi z Bogiem Noemi. Jej małżeństwo było już pierwszym przymierzem z Jahwe. Teraz kobieta konsekwentnie pozostaje wierna temu przymierzem. Autor wskazuje, że nawet ludzie z obcych narodów, gdy uwierzą i wyznają swoją wiarę w Jedyne Boga mogą wejść do łona narodu wybranego. Mocno podkreślona jest głęboka więź między Noemi - teściową a Rut - synową. Bez matczynej troski Noemi - z jednej strony i ofiarnej postawy Rut - z drugiej strony, nie doszłoby szczęśliwego zakończenia opowiadania. Obydwie są idealnymi wzorami relacji teściowej i synowej.¹² Noemi wraz z synową Rut wracają więc do Betlejem. Obce kobiety w mieście, widząc Noemi, pytają czy to jest ona (Noemi = *moya słodycz*). Dlatego wdowa zmienia sobie imię na Mara (= *gorycz*), bo powraca bezpotomna.

¹² Por. O. EISSFELDT, *The Old Testament. An Introduction*, New York 1966, 481.

D. Rt 1,22

Kobiety przyszły do Betlejem (=dom chleba) w czasie żniw i młócki. Spotykamy się tu z symboliką żniw – płodności ziemi i ludzi, młócki zboża – pozyskiwania ziarna, „młócki” łona kobiety – płodzenia potomstwa. Pojawiła się nadzieja, że jak młócka dała ziarno, tak i „wymłócone” łono Rut wyda potomka.¹³ Można tu dostrzec związek symboliki żniw i młócki w Rt z symboliką prawa lewiratu. Prawo to (Pwt 25,5-10) rozpoczyna się zakazem zawiązywania pyska wołowi młóćącemu Pwt 25,4, co niesie także seksualne znaczenie.¹⁴ To betlejemskie pole Booza stanie się miejscem i znakiem nadziei na obfitość pokarmu i potomstwa.

E. Rt 2,1-17

Rut idzie na pole aby zbierać pokłosie. Trafia na pole bogatego krewnego, z rodziny Elimeleka– Booza. Podczas żniw biedni mieli przywilej zbierania pokłosia.

Kiedy żąć będziesz zboże ziemi waszej, nie będziesz żął aż do samego skraju pola i nie będziesz zbierał tego co spadło na ziemię w winnicy. Zostawisz to dla ubogiego i dla przybysza. Ja jestem Pan Bóg wasz! (Kpł 19,9-10).

Booz widząc nieznaną kobietę zbierającą pokłosie na swoim polu pyta się sług czyją ona jest. Pytanie to przypomina o patriarchalnej strukturze ówczesnej społeczności. Życie kobiety związane było z przynależnością do męczyzny, najpierw ojca, potem męża. Gospodarz, gdy dowiedział się, jak szlachetnie postąpiła Rut, nie pozostawiając swej teściowej, nie tylko że pozwolił jej na zbieranie kłosów, ale i zaprosił ją na posiłek. Wzruszony godną pochwałą postawą niewiasty modlił się aby sam Bóg wynagrodził kobiecie za dobro, które uczyniła teściowej.

Opuściłaś ojca swego i matkę swoją, i swoją ziemię rodzinną, a przyszedłaś do narodu, którego przedtem nie znałaś. Niech cię wynagrodzi Pan za to co, coś uczyniła, i niech będzie pełna nagroda za to u Pana, Boga Izraela, pod którego skrzydła przyszedłaś się schronić (Rt 2,12).

Rut jest Moabitką i wdową, co jest podwójnie niefortunne. Modlitwa Booza i jego błogosławieństwo wypełni się w przyszłym małżeństwie z nim samym.¹⁵ Przewyciężony zostanie zarówno problem jej pochodzenia, jak i zostanie ona uratowana z beznadziejnego położenia wdowy, nie posiadającej żadnych praw.¹⁶

Rut wymłóciła kłosy, które uzbierała i otrzymała miarę ziarna.

¹³ Por. C.M. CARMICHAEL, "Treading in the Book of Ruth", ZAW 92 (1980), 248-266.

¹⁴ Por. P. STĘPIEŃ, dz. cyt., 81.

¹⁵ Por. E.F. JR. CAMPBELL, *The Anchor Bible. Ruth. A New Translation with Introduction, Notes, and Commentary*, New York 1975, 160.

¹⁶ Por. W. RUDOLPH, *Kommentar zum Alten Testament. Das Buch Ruth. Das Hohe Lied. Die Klagelieder*, b.m.w., 1962, 66.

F. Rt 2,18-22

Noemi dostrzegła w tych wydarzeniach opiekę samego Boga. Zwróciła uwagę Rut na Booza, jako krewnego, który ma wobec pola po zmarłym Elimeleku prawo wykupu i jako krewny mógłby pojąć Rut za żonę i wzbudzić potomka dla zmarłego. Księga Rut ukazuje nam sytuację, w której mamy do czynienia ze spleceniem się dwóch zwyczajów: lewiratu i prawa wykupu לָקַח.¹⁷

¹⁷ Instytucja goela לָקַח zakładała istnienie odkupiciela, strażnika, obrońcy interesów indywidualnych i grupowych. Jeśli Izraelita sprzedał się w niewolę za długi to obowiązkiem jego najbliższego krewnego, który stawał się goelem לָקַח (Por. לָקַח w: L. KOEHLER – W. BAUMGARTNER, *Lexicon in Veteris Testamenti Libros*, Leiden 1958, 162.) było wykupić go z niewoli. Podobną troską otoczona była własność, szczególnie własność ziemi. (Por. R. DE VAUX, *Israel. It's Live and Institutions*, London 1976, 21). Dla Żydów jedynym właścicielem ziemi jest Bóg. Ludzie są tylko jej dzierżawcami. Dlatego nikt nie może definitywnie sprzedać ziemi. W roku jubileuszowym wszelka własność powinna wrócić do właściciela. (Por. Kpł 25,13nn, Kpł 25,23nn). W roku jubileuszowym, każdy grunt powraca do pierwotnego dziedzictwa. Nabywca od początku musi być świadom tego, że czas na jaki nabył ziemię skończy się najpóźniej z nadejściem roku jubileuszowego. Jeżeli pierwotny właściciel nie może osobiście podołać wykupieniu dziedzictwa, wtedy wykupującym - goelem - staje się jego brat lub najbliższy krewny.

Na określenie wykupującego używa się rdzenia לָקַח. Rdzeń לָקַח goel według egzegetów jest pochodzenia czysto hebrajskiego. (Por. H. RINGGREN, לָקַח w: *Theological Dictionary of the Old Testament* (=TDOT) red. G. BOTTERWECK – H. RINGGREN, Michigan 1974-, t. 2, 350; J.J. STAMM, לָקַח w: E. JENNI – C. WESTERMANN, *Theologisches Handwörterbuch zum Alien Testament*, t. 1, 383) Termin używany jest w znaczeniu wykupić, odkupić. Według L. KOEHLER – W. BAUMGARTNER, *Lexicon in Veteris Testamenti Libros*, (s. 162) wywodzi się od znaczenia rościć sobie prawo do kogoś, czegoś. Termin używany jest odnośnie życia społecznego - świeckiego oraz do Bożych dzieł odkupienia.

Participium od לָקַח używane jest na określenie najbliższego krewnego, który ma obowiązek wstawiać się za daną osobą i pilnować jej praw. Według Kpł 25,23nn. dotyczy to brata, stryja, brata stryjecznego i innych krewnych. Jeżeli ktoś zubożały musiał sprzedać swoją posiadłość, to jego najbliższy krewny miał wystąpić jako „wykupujący” i odkupić ziemię brata. Prawo to nazywano prawem wykupu. Zgodnie z tym prawem postępuje Jeremiasz, gdy wykupuje pole syna swego stryja Chanameela (Jer 32,7nn). Jeżeli Izraelita sprzedał się cudzoziemcowi jako niewolnik, to obowiązkiem jego brata lub najbliższego krewnego było wykupić go z niewoli (Kpł 25,47nn). Jeżeli ktoś został zamordowany, to jego śmierć miała być pomszczona przez מִשְׁכִּיל הַדָּם - mściciela krwi, który przez zabicie mordercy odkupia jego winę. Mściciel krwi zachowuje w ten sposób równowagę, która została naruszona. Zabójca, który zabił drugiego nieumyślnie mógł ukryć się w miastach ucieczki (Lb 35,9nn, Pwt 19,4 nn, Joz 20,1nn). Prawo wykupu mogą podlegać też osoby, zwierzęta, rzeczy, które były poświęcone Panu. Kpł 27 szczegółowo określa za jaką część ich wartości mogą wrócić do ofiarodawcy. Psalm 72,14 ukazuje króla jako odkupiciela biedaków i bezbronnych, który będzie sądził sprawiedliwie.

Drugim wyraźnym nurtem używania określenia לָקַח jest jego sens religijny. Jahwe sam nazywa siebie goelem sierot i wdów, gdyż występuje w ich obronie. Bo mocny jest ich OBRONCA לָקַח (Prz 23,11). To Pan będzie wykupicielem Izraelitów z niewoli babilońskiej.

To mówi Pan Zastępów: Synowie Izraela cierpią ucisk, a wraz z nimi synowie Judy. Wszyscy co ich wprowadzili w niewolę, ich zatrzymują, nie pozwalając im odejść. Lecz ich OSWOBODZICIEL jest pełen mocy, Jego imię : Pan Zastępów (Jer 50,33n).

Izajasz wieści, że Bóg wykupi Izraela, bez pieniędzy:

Albowiem tak mówi Pan: Za darmo zostaliście sprzedani i bez pieniędzy zostaniecie WYKUPIENI (Iz 52,3).

W przypadku Księgi Rut mamy do czynienia ze znaczeniem świeckim *wykupiciela* כֹּפֵּן. Booz jest spokrewniony z Machlonem, który był mężem Rut. Booz pochodzi z rodu Elimeleka, ojca Machlona (Rt 2,1). Nie jest jednak jego bratem. Noemi mówi o nim jako o krewnym, któremu przysługuje prawo wykupu. *Człowiek ten jest naszym krewnym, jest jednym z mających wobec nas prawo wykupu* (Rt 2,20). *Żyje jednak*

Czciciel Boga, który doświadcza zła, jest zagrożony, wspomina jak już doświadczył od Pana obrony: *Już kiedyś, Panie, OBRONIŁEŚ* mą sprawę (Lm 3,58). Psalmista wzywa obrony i zbawienia od Pana. *Broń mojej sprawy i WYBAW* mnie (Ps 119,154). W innym psalmie zawarte jest wezwanie aby Pan nie zapomniał o swoim ludzie: *Pomnij na Twoją społeczność, którą nabyłeś od początku, na szczerp, któryś WYKUPIŁ*, aby stał się Twoim dziedzictwem (BP: Ps 74,2).

Do określenia z czego lub od czego ma nastąpić wykupienie używa się przyimka *מִן* - od, z. (Por. *מִן* w: L. KOEHLER – W. BAUMGARTNER, *dz. cyt.*, 535) W Rdz 48,16 Jakub błogosławi synów Józefa wspomina na wstępie anioła, który go BRONIŁ OD wszelkiego złego. Ps 72 używa często *כֹּפֵּן* z *מִן* mówiąc o odkupieniu z krzywdy, ucisku. Jeremiasz zapowiada wyzwolenie Jakuba z ręki silniejszego od niego (Jer 31,11). *Córa Syjonu choć uprowadzona do Babilonu. Zostanie odkupiona przez samego Pana: Pójdiesz do Babilonu, tam będziesz ocalona, tam cię ODKUPI* Pan z ręki twych nieprzyjaciół" (Mi 4,10). Ps 69,19 mówi o wyzwoleniu od wrogów. Ps 107,2 wzywa do wysławiania Pana bo wybawił z rąk przeciwnika. W Ps 103,4 wykupienie użyte jest w kontekście wybaczenia grzechu.

On odpuszcza wszystkie twoje winy, On leczy wszystkie twe niemoce, On życie twoje WYBAWIA od zguby, On wieńczy cię łaską zmiłowaniem.

Oz 13,14 mówi o wyzwoleniu z Szeolu i ze śmierci. *כֹּפֵּן* użyte jest też w kontekście exodusu - wyzwolenia z niewoli egipskiej: *Uwolnię was od jarzma egipskiego i WYBAWIĘ* was z niewoli (Wj 6,6) Widzimy tu wyraźnie analogię do znaczenia świeckiego o wykupie niewolnika.

Ductero-Izajasz ukazuje wyzwolenie z niewoli babilońskiej jako nowy exodus. Na opisanie tego postuluje się również rdzeniem *כֹּפֵּן*. Ci, których wyzwoliło ramię pańskie nazwani są wykupionymi.

Czyżeś nie Ty osuszyło morze, wody Wielkiej Otchłani, uczyniło drogę z dna morskiego, aby przejść mogli WYKUPIENI. ODKUPIENI więc przez Pana powrócą. (Iz 51,10n).

Wychodząc z niewoli mają wznosić radosne okrzyki: Pan WYKUPIŁ swego sługę Jakuba (Iz 48,20).

Boże wykupienie wiąże się z wyzwoleniem z grzechu. *Usunąłem twe grzechy jak chmurę i twoje wykroczenia jak obłok. Powróć do mnie bom cię ODKUPIŁ*" (Iz 44,22).

Do wychwalania Boga wezwany jest cały świat, niebiosą, podziemne krainy, drzewa w lasach. Wszystko ma Go wychwalać, bo Pan ODKUPIŁ Jakuba (Iz 44,23). Jerozolima jest świadkiem tego odkupienia. *Zabrzmiście radosnym śpiewaniem wszystkie ruiny Jeruzalem! Bo Pan pocieszył swój lud, ODKUPIŁ* Jeruzalem (Iz 52,9).

Pan odkupił Izraela nie ma się już czego bać. *Nie lękaj się, bo cię WYKUPIŁEM, wezwałem cię po imieniu; tyś moim* (Iz 43,1).

Participium od *כֹּפֵּן* używane jest także jako określenie samego Jahwe - Odkupiciela i Zbawiciela.

Iz 41, 14: *Nie bój się robaczku Jakubie...ODKUPICIELEM* twoim Święty Izraela.

Iz 43, 14: *"Tak mówi Pan twój Zbawca, Twój ODKUPICIEL, Święty Izraela.*

Iz 44, 6: *"Tak mówi Pan, Król Izraela i ODKUPICIEL jego...*

Iz 47, 4: *"Mówi nasz ODKUPICIEL, na imię mu Pan Zastępów.*

Iz 48, 17: *"Tak mówi Pan Twój ODKUPICIEL.*

Iz 49, 26: *"Ja jestem Pan twój Zbawca, twój ODKUPICIEL.*

Iz 54, 5: *"Bo małżonkiem twoim jest twój Stworzyciel... ODKUPICIELEM* twoim - Święty Izraela.

Ps 19, 15: *"Mój ZBAWICIEL.*

Ps 78, 35: *"Bóg Najwyższy ich ZBAWICIELEM.*

Hi 19, 25: *"Ja wiem: WYBAWCA* mój żyje, na ziemi wystąpi jako ostatni..

inny אָדֹמִי odkupiciel, który jest bliższym krewnym. Booz poczuwa się do obowiązku wykupu i jeśli bliższy krewny nie wypełni tego prawa, to sam Booz poślubi młodą wdowę.

G. Rt 3,1-18

Noemi postanowiła doprowadzić do małżeństwa lewirackiego Rut i Booza. Poleciła Rut, aby ta udała się w nocy do Booza i położyła u jego stóp. Booz spał na klepisku obok stosu ziarna, a więc w pobliżu owocu młócki. Scena ta wydaje się jeszcze mocniej sugerować, że tak jak młócka zboża dała jęczmienne ziarno, tak nadszedł czas na „młóckę”, która da upragnionego potomka. Rut odkrywa nogi Booza. Kładzie się u jego stóp. Stopa może być eufemistycznym określenie męskiego członka. W kontekście seksualnej symboliki sandała i stopy z prawa lewiratu,¹⁸ jaśniej możemy zrozumieć w tej scenie, znaczenie położenia się przez Rut u odkrytych stóp Booza. Niewiasta, odkrywając stopy Booza, składa propozycję: to ona chce być „sandałem” dla jego „stopy”. To jej łono ma być nowym klepiskiem do „młócki”, która da owoc - dziecko. Rut oczekuje od Booza odpowiedzi. Na jej symboliczne gesty mężczyzna odpowiada gestami niosącymi podobną treść. Rut prosi go:

Rozciągnij brzeg swego płaszcza nade mną, albowiem jesteś powinowatym
(Rt 3,9).

U Beduinów występuje zwyczaj, w którym krewny pana młodego rzuca przed panną młodą swój płaszcz i mówi: *Nikt jej nie nakryje, tylko ten ...* i wymienia imię młodego.¹⁹

Symboliczne znaczenie odkrywania brzegu płaszcza znajdujemy w Pwt:

Nikt nie poślubi żony swego ojca i nie odkryje brzegu płaszcza swego ojca
(Pwt 23,1).

Przeklęty kto cielesnie obcuje, gdyż odkrywa brzeg płaszcza swojego ojca
(Pwt 27,20).

Odkrycie brzegu płaszcza swego ojca, symbolizuje tu cielesne obcowanie syna z żoną ojca. Natomiast gest rozciągnięcia płaszcza nad kobietą oznacza poślubienie jej. Tak jest w przypadku Rt 3,9. Taką symbolikę znajdujemy też u Ezechiela, gdzie sam Bóg na znak poślubienia narodu wybranego, rozciąga nad oblubienicą poję swego płaszcza.

Oto przechodziłem obok ciebie i ujrzałem cię. Był to twój czas, czas miłości. Rozciągnąłem płaszcz mego nad tobą i zakryłem twoją nagość. Związałem się z tobą w przymierze - wyrocznia Pana Boga - stałaś się moją (Ez 16,8).

¹⁸ Por. C.M. CARMICHAEL, "A Ceremonial Crux: Removing a Man's Sandal as a Female Gesture of Contempt", *JBL* 96(1977) vol. 3, 321-336.

¹⁹ None shall cover thee but such a one ... J.L. BURCKHARDT, *Notes on the Bedouins and Wahabys*, I 1831, 263-264. Cytat za CARMICHAELEM, "Treading...", *dz. cyt.*, 258.

Powróćmy do sceny na klepisku po obudzeniu się Booza. Booz przyjmuje propozycję Rut i zobowiązuje się do jej poślubienia, jeśli bliższy krewny zrzeknie się prawa wykupu ziemi Elimeleka i obowiązku lewiratu wobec Rut. Booz ofiarowuje Rut sześć miar jęczmienia z pobliskiego stosu ziarna. Pierwsza miara, którą Rut uzyskała z pokłosa była zapowiedzią, że i ona wyda owoc. Teraz Rut ma już siedem miar. Zapowiedź zaczyna się spełniać. Tak jak jest owoc młócenia na klepisku Booza - ziarno, tak będzie i owoc „młócki” małżonków Booza i Rut - syn. Booz wsypuje sześć miar jęczmienia w szatę Rut.

Podaj okrycie które masz na sobie, i trzymaj je mocno. Gdy trzymała je, odmierzył jej sześć miar jęczmienia i podał jej (Rt 3,15).

Gdy Rut niesie ziarno w płaszczu przed sobą, możemy oczyma wyobraźni zobaczyć pełen brzuch pokarmu, ale i brzuch brzemiennej. W Pieśni nad Pieśniami mamy obraz brzucha oblubienicy:

Brzuch twój jak stos pszenicznego ziarna (Pnp 7,3).

Booz już wkrótce wejdzie "stopą" w "sandał" dopełniając prawa lewiratu. Na marginesie możemy dodać, że w Rt 4,13 stosunek płciowy Rut z Boozem oddany jest słowami: *wszedł do niej* וַיֵּבֶן אֶלֶיָּהּ.²⁰

Wziął tedy Booz do siebie Rut, która stała się jego żoną. A gdy wszedł do niej, Jahwe użyzył jej łaski, poczęła i zrodziła syna (tł. BP).

H. Rt 4,1-22

Booz udał się do bramy miasta do starszych. Tam odbywały się sądy i dokonywały sprawy publiczne.²¹ W Betlejem żył jednak bliższy krewny, który miał pierwszeństwo wykupu pola Elimeleka. W Księdze Rut prawo lewiratu splata się z prawem wykupu.²² Booz postanowił wezwać krewnego przed starszych, aby rozstrzygnąć sprawę. Booz poszedł w tym celu do bramy miasta, usiadł tam i czekał na krewnego. Gdy ten przechodził Booz zwrócił się do niego bezimiennie: *Podejdz, człowieku, usiądź tutaj!* (Rt 4,1). Imię tego, kto nie troszczy się o to by wzbudzić potomka zmarłemu bezdzietnie nie jest warte zachowania.²³ Booz zapytał, czy krewny chce wykupić pole Elimeleka, męża Noemi. Krewny początkowo zgodził się na to. Wydaje się, że wykup ten wiązałby się wzięciem wdowy za żonę. Można przypuszczać, że krewny spodziewał się, że będzie miał poślubić Noemi.²⁴ Noemi była już stara i sama nie mogła mieć

²⁰ Por. לָמַח w: L. KOEHLER – W. BAUMGARTNER, *dz. cyt.*, 48: enter towards a woman=lie with a.w.

²¹ W latach 1967-1971 grupy amerykańskich archeologów z Hebrew Union College Biblical an Archaeological School badała strukturę bram w Gezer i Dan. Odkryli oni w bramach specjalne wnęki i miejsca, w których mogły odbywać się transakcje i zasiadali starsi miasta (Por. E.F. JR. CAMPBELL, *The Anchor Bible. Ruth. A New Translation with Introduction, Notes, and Commentary*, New York 1975, 154-155).

²² Por. W. RUDOLPH, *Kommentar...*, *dz. cyt.*, 64: "In Ru 4 haben wir also eine Verkoppelung von geulla und Levirat".

²³ *Tamże*, 141-143.

²⁴ Por. E.W. DAVIES, "Short Notes, Ruth 4,5 and Duties of Goel", *VT* 33(1983), 231-234.

dzieci. Mówiła o tym jeszcze w Moabie swoim synowym. Krewny poślubiając Noemi zachowałby całe dziedzictwo dla siebie, ponieważ nie narodziłby się potomek Elimeleka. Gdy Booz oznajmił krewnemu, że wraz z wykupem pola ma wziąć Rut za żonę, krewny zmienił swoją pierwotną decyzję i zrezygnował z przysługujących mu praw i obowiązków.²⁵ Wydaje się, że podobnie interpretuje postępowanie krewnego Józef Flawiusz. Według niego krewny miał już żonę i dzieci i jeśli pojąłby młodą Rut za żonę, to pola które wzięłyby po Elimeleku stałyby się w przyszłości własnością syna Rut.²⁶ Bezmiennosc krewnego pozostaje do końca opowiadania. Jest to bardzo wymowne. Odmowa sprawiła, że bezpowrotnie stracił imię. W prawie lewiratu, ten który odmawiał jego wypełnienia tracił imię i otrzymywał nowe, niosące hańbę. Postawa odmawiającego wzbudzenia potomka zmarłemu jest godna potępienia.

Ciekawą tezę odnośnie znaczenia instytucji lewiratu i wykupu stawia Nielsen. Według autorki prawo lewiratu i wykupu są na marginesie orędzia księgi. Działania bohaterów biegną pod prąd prawom, a nie zgodnie z nimi, jak tradycyjnie rozważają egzegeci.²⁷

²⁵ Rudolph przedstawia możliwość, interpretacji umierania mężów w wyniku związku z kobietą śmierci (die Frau des Toten). Krewny który w Rt 4,5-6 odmawia wzięcia Rut za żonę miałby usłyszeć od Boóza słowa: "W dniu, kiedy wykupisz pole z rąk Noemi, weźmiesz również i Rut Moabitkę, kobietę śmierci..." (W BT - żonę zmarłego). Nic dziwnego, że krewny, który początkowo wyraził zgodę na wykupienie pola Elimeleka słysząc, że ma wziąć za żonę kobietę niosącą śmierć - odmówiłby związku. (Por. W. RUDOLPH, *dz. cyt.*, 67).

²⁶ Antiq. Księga piąta IX,4: "W porze południowej poszedł Boaz do miasta, zgromadził radę starszych i posłał po Rutę, a także przyzwał owego krewnego. Gdy ten się zjawił, Boaz rzekł: Czy jesteś właścicielem dziedzictwa Abimelecha i jego synów? Tak - odpowiedział - przyznają mi te prawa z powodu bliskiego pokrewieństwa. Powinieneś tedy - rzekł znowu Boaz - pamiętać nie tylko o połowie nakazów praw, ale wypełnić wszystko czego one żądają. Oto przybyła tu żona Malaona. Jeśli chcesz zatrzymać owe pola, musisz poślubić ją, zgodnie z prawami. Wtedy on wyrzekł się zarówno dziedzictwa jak i owej kobiety na rzecz Boozą; również będącego krewnym zmarłego; usprawiedliwił się tym, że ma już żonę i dzieci".

²⁷ Por. K. NIELSEN, "Le choix contre le droit dans le livre de Ruth", VT 35(1985), 201-212. Rut według Nielsen nie może na mocy prawa osiągnąć tego, czego pragnie. Noemi wybiera więc działanie niezgodne z ustalonymi regułami postępowania. Zrywa z ogólnie przyjętymi zwyczajami. Nakazuje Rut narzucić się Boozowi. Dzieje się to w czasie młócki, w ukryciu nocy. Na marginesie można tu przypomnieć postawę Tamar, która aby zapewnić sobie potomstwo, udaje nierządnicę i zostaje zapłodniona przez swego teścia. Rut przychodzi w nocy, na klepisko, gdy Booz po jedzeniu i picu położył się spać. Odsłania Boozą co miałoby być jednoznaczną propozycją, wobec przyszłego męża. Nielsen wskazuje dalej, że podobnie kontra prawu postępuje Booz. Booz przyjmuje propozycję Rut. Postanawia wziąć ją za żonę. Jest jednak bliższy krewny, który ma pierwszeństwo do prawa wykupu. Booz sprowadza tego człowieka do bramy, przed starszych miasta. Przedstawia sprawę w następujący sposób: Noemi sprzedaje pole Elimeleka, a bliższy krewny powinien je nabyć. Kupujący ziemię nabyłby jednocześnie obowiązek poślubienia Rut i zapewnienia potomka zmarłemu, który z kolci przejąłby ziemię. Według Nielsen Booz oznajmia, że on sam ma zamiar poślubienia Rut. Słowa z Rt 4,5: „W dniu, kiedy wykupisz pole z rąk Noemi - dodał Booz - weźmiesz również i Rut Moabitkę, żonę zmarłego, aby utwalić jego imię na jego dziedzictwie” Nielsen chce tłumaczyć: "W dniu, kiedy wykupisz pole z rąk Noemi - dodał Booz - JA wezmę Rut..." Dla kupującego taka informacja zmieniała diametralnie warunki układu. Korzyści finansowe z wykupionego pola byłyby tylko do pewnego czasu. Krewny uprawiałby ziemię dla potomka Rut i Boozą. Ich syn byłby prawowitym dziedzicem wykupionej własności. Dlatego krewny odmówił. Nie skorzystał z prawa wykupu, ponieważ poniósłby szkodę na swoim majątku. Oddał więc swoje prawo w ręce Boozą. Za tłumaczeniem słów Boozą w pierwszej osobie, a nie drugiej, opowiadają się też inni egzegeci. (Por. TH.C. VRIEZEN, "Two Old Cruces", *Oudtestamentische*

Krewny na potwierdzenie przekazania prawa własności wręczył Boozowi swój sandał. Gest ten, nie ma nic wspólnego z gestami kobiety przy odmowie prawa lewiratu. Krewny sam zdjął sandał ze swojej stopy i wręczył go Boozowi.

A taki był dawniej zwyczaj w Izraelu co do prawa wykupu i co do zmiany: aby zatwierdzić całą sprawę, zdejmował człowiek swój sandał i dawał drugiej stronie (Rt 4,7).

Wręczenie sandała symbolizowało przekazanie prawa własności. Postawić stopę na ziemi oznaczało wziąć ją w posiadanie. W Ps 60,10 widzimy jak Bóg potwierdza swoją własność Edomu: *Na Edom but mój rzucę*. Ciekawe, że Flawiusz opisując scenę przekazywania sandału opisuje ją zgodnie z prawem lewiratu, czyli zmienia treść Księgi Rut. U Flawiusza, to Rut Moabitka rozwiązuje sandał i upokarza krewnego plując mu w twarz.²⁸ Flawiusz ukazuje tę sytuację jako odmowę wypełnienia prawa lewiratu.²⁹ Booz wobec odmowy krewnego publicznie potwierdza, że bierze Rut za żonę.

Noemi bierze na swoje kolana syna narodzonego z małżeństwa Rut i Booz. Mamy tu problem natury prawnej. Syn Rut i Booz, aby zostać legalnym spadkobiercą powinien być legalnym synem Noemi. Dziecko narodzone z Rut i Booz, według Lipińskiego,³⁰ nie było prawnie synem Noemi. Mielibyśmy wtedy do czynienia z adopcją dziecka przez bezpłodną małżonkę, urodzonego jej przez następczynię. Tak było w przypadku Saraj (Rdz 16,1-3), Racheli (Rdz 30,1-6) i Lei (Rdz 30,9-13). Według Lipińskiego podobnie jest w przypadku Noemi. Noemi czyni to oddając swemu krewnemu Boozowi, Rut za małżonkę i czyniąc znak uznania dziecka za własne, przez wzięcie go na swe łono. *Wzięła Noemi dziecko i położyła je na swym łonie. Ona też je wychowała. Sąsiadki nadały mu imię. Mówiły: „Narodził się syn dla Noemi” (Rt 4,16).*

Zgromadzeni życzą małżonkom błogosławieństwa Jahwe, które wyrazi się w zbudowaniu domu, tak jak dla Izraela zbudowały dom Rachel, Lea i Tamar. Jest to jedyny przypadek w Starym Testamencie, kiedy to życzy się kobiecie, by była jak

Studien 5(1948), 80nn; D.R.G. BEATTIE, "The Book of Ruth as evidence for Israelite legal practice", *VT* 18(1968), 251-267; J.M. SASSON, *Ruth... dz cyt.*, 135n). Booz jest bardzo zdecydowany odnośnie poślubienia Rut. Na pewno nie stanęłaby mu na drodze literalna wykładnia prawa. Jego postawa pełna jest troski i miłosierdzia. (Por. D.A. LEGGET, *The Levirate and Goel Institutions... dz cyt.*, 290).

²⁸ Antiq. Księga piąta IX,4: "Boaz zaś, powoławszy się na starszych świadków, polecił kobiecie, by rozwiązała sandał owego męża, podszedłszy doń według nakazu prawa, i plunęła mu w twarz. Gdy dokonano tego, poślubił Boaz Rutę, a po upływie roku urodził się im syn".

²⁹Te trudności natury prawnej, kogo powinno dotyczyć prawo lewiratu: Rut czy Noemi oraz fakt swojej konkurencji o to, która z nich jest główną bohaterką księgi doprowadziły do twierdzenia o istnieniu pierwotnie dwóch odrębnych ludowych opowiadań, czy też nowel. Jedno dotyczyłoby osoby Rut, drugie osoby Noemi. Taką tezę stawia Athalya Brenner. Uważa ona że pierwotnie istniały dwa opowiadania o podobnej tematyce. Ukazywały one kobiety, z których miał narodzić się ważny dla dziejów Izraela bohater. Opowiadania te połączoneby w Księdze Rut. Tak mocno zrosnięcie się obydwu postaci mogłoby nawet według Brenner nawiązywać do mitu greckiego o Demeter i jej córce. Hipotezę tę przedstawiamy jako pewną ciekawostkę, interpretacji opowiadań biblijnych w świetle psychologicznych archetypów Junga. Brenner widzi w osobach Rut i Noemi uosobienie archetypów kobiecości. (Por. A. BRENNER, "Naomi and Ruth", *VT* 33(1983), 385-397).

³⁰ Por. E. LIPIŃSKI, "Le mariage de Ruth", *VT* 26 (1976), 124-127.

inne kobiety.³¹ Określenie *zbudować dom* oznacza zrodzenie upragnionego potomstwa. To życzenie błogosławieństwa Jahwe komentowane jest przez Würthweina, jako tradycyjna formuła wypowiedziana przy okazji zaślubin.³² Gray widzi tu regionalne błogosławieństwo z Betlejem.³³ Parker wskazuje, że podobne błogosławieństwo występuje w poemacie *Krt* z literatury ugaryckiej.³⁴ Ciekawe, że błogosławieństwo z ugaryckiego poematu dotyczy króla. W Księdze Rut bezpośrednio po tym błogosławieństwie spotykamy się z genealogią króla Dawida. Syn Booza i Rut zostaje zaadoptowany przez Noemi. Noemi czyni to biorąc go na swoje łono. To uznanie dziecka za syna Noemi było potrzebne, aby odziedziczył on własność po Elimeleku. W tym przypadku, to właśnie Noemi dotyczyło prawo lewiratu. Ponieważ Noemi była już nieplodna, prawo to za jej wolą wypełniła Rut w małżeństwie z Boozem. Noemi traktowała dziecko jak swoje własne i uczestniczyła w jego wychowaniu.³⁵ Księga kończy się genealogią wyprowadzającą pochodzenie króla Dawida od Peresa, wymieniając Booza. W ten sposób poganka Rut stała się prababką króla Dawida. Umieszczenie genealogii Dawida na końcu księgi jest mocno dyskutowane. Wielu komentatorów widzi tu późniejszy dodatek. Eissfeldt wysunął tezę, że w pierwotnym opowiadaniu narodzone z Rut dziecko nazwano bezimiennie - synem Noemi. Imię to znaczyłoby syn słodczy - בן נעמי (Noemi=*moja słodczy*). Trudno znaleźć w tym kontekście uzasadnienie dla imienia Obed (=sługa, czciciel). Redaktor chcąc włączyć narodzonego syna w ród Dawida, nadałby mu imię Obed, znane z tradycji jako imię dziadka Dawida, a następnie dopisał genealogię króla. Przypadki włączenia fikcyjnych opowiadań w życiorysy postaci historycznych nie są odosobnione. Według Eissfeldta postacie z księgi Rut nie są postaciami historycznymi.³⁶

3. Komentarz Talmudu do historii Rut

Teraz zatrzymamy się na wypowiedziach dotyczących Rut zapisanych w Talmudzie.³⁷ Na czoło wysuwa się tu problem przyścia Mesjasza w rodzie Dawida. Rut jest prababką Dawida. Przed rabinami staje do rozwiązania problem pochodzenia Rut, która jest Moabitką.

³¹ Por. A.L. LAFFEY, "Księga Rut", *dz. cyt.*, 241.

³² Por. E. WÜRTHWEIN, "Die fünf Megilloth", *HAT* 18(1969), 23.

³³ Por. J. GRAY, "Joshua, Judges and Ruth", w: *Century Bible*, London 1967, 405.

³⁴ Por. S.B. PARKER, "The Marriage Blessing in Israelite and Ugaritic Literature", *JBL* 59(1976), 23-30. Błogosławieństwo brzmi następująco: The woman you are taking KRT. The woman you are taking into your house. The girl you are bringing into your court. Will bear you seven sons.

³⁵ Por. W. RUDOLPH, *Kommentar...*, *dz. cyt.*, 71.

³⁶ Por. O. EISSFELDT, *The Old Testament...*, *dz. cyt.*, 479-480; podobnie G. FOHRER, *Einleitung...*, *dz. cyt.*, 249-52; E. WÜRTHWEIN, *dz. cyt.*, 20.

³⁷ Opieramy się o: H.L. STRACK - P. BILLERBECK, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, München 1922-28. Pisownia nazw poszczególnych traktatów Talmudu i ich skróty zaczerpnięte są także z tego dzieła.

Małżeństwa z kobietami z innych narodów występują w Biblii niejednokrotnie. Ezaw poślubia dwie hetyckie kobiety (Rdz 26,34), Józef Egipcjanekę (Rdz 41,45), Mojżesz Madianitkę (Wj 2,21), druga synowa Noemi obok Rut była też Moabitką (Rt 1,4), Dawid pośród swych żon ma Aramejkę (2 Sm 3,3). Kobiety izraelskie wychodziły za mąż także za obcokrajowców - Batszeba za Uriasza Hetytę (2 Sm 11,3). Ze względu na niebezpieczeństwo przyjmowania pogańskich praktyk i utraty wiary w Jedyne Boga prawo zasadniczo zabraniało takich związków.³⁸

Rut - bohaterka księgi noszącej jej imię, jest moabickiego pochodzenia. Pismo wyraźnie odmawia Moabitom prawa wejścia do wspólnoty Izraela (Pwt 23,4). Spotykamy się więc z próbą umieszczenia Rut w szlachtetnym rodzie. Rabbi Jose ben Chanina (ok.270) mówi o Rut jako o wnuczce Eglona, wnuka Balaka, króla Moabu. Według *TanchB* וררר §14(110b) Prorok Ehud przyniósł Eglonowi słowo od Boga. Zasiadł na tronie Eglona i wypowiedział proroctwo: za to, że Eglon oddał Bogu cześć, to z woli Boga zasiadł na tronie, a nawet więcej Bóg wyprowadzi z niego córkę, z której z kolei wyjdzie syn, co zasiądzie na tronie. Tą właśnie córką jest Rut Moabitka, z której wyszedł Salomon, który zasiadł na tronie Jahwe. Rabbi Abba bar Kahana (ok. 310) (*Midr Ruth 8 Anf. <137a>*) otwiera swój wywód Ps 4,5: *Zadrzyjcie, ale nie grzeszcie*. Dawid rozważał przed Bogiem jak długo jego wrogowie mieli go drażnić i wspominać mu skazy jego pochodzenia, tego, że pochodzi od Rut Moabitki. I odpowiedział przeciwnikom, żeby rozważyli w swoich sercach, czy nie pochodzą od dwóch sióstr Lei i Racheli, które Jakub miał jednocześnie za żony wbrew prawu. *Nie będziesz brał kobiety razem z jej siostrą* (Kpł 18,18). Wypomniął im też grzech Tamar i Judy, ujmujący szlachetności ich rodowodu. Możemy też znaleźć dialog króla Saula i Abnera o pochodzeniu Dawida. Saul wypytywał się, czy Dawid pochodzi od Peresa - wtedy mógłby być królem, czy od Zeracha - wtedy miałby być jedynie znaczącym człowiekiem. Nie jest jednak ważna jego władza królewska, ale to czy jest odpowiedni, czy wszedł do wspólnoty Izraela, skoro pochodzi od Rut Moabitki. Abner miał odpowiedzieć, że Amonicie, nie Amonitce, Moabicie, nie Moabitce drzwi do wspólnoty Izraela są zamknięte. Podobnie rozsądza *Jeb VIII,3b* zakazując Ammonicie i Moabicie wstępu do wspólnoty Izraela na wieki. Egipcjanie i Edomici nie mają już takiego zakazu. Raba (†352) wyjaśnia Ps 116,16: *Ty rozerwałeś moje kajdany*. Dawid mówi, że Pan rozwiązał dwoje jego kajdan: Rut Moabitka i Naama Ammonitka (małżonka Salomona i matka Roboama <1Krl 14,21>). To uwolnienie wyrazić się miało w natchmiastowym przyjęciu ich do Izraela. Kolejny midrasz haggadyczny (*Midr Ruth 1,16f (128a)*) ukazuje przyjęcie Rut do Izraela. Komentuje dialog między Rut i Noemi. *Nie nalegaj na mnie, abym opuściła ciebie i odeszła od ciebie* (Rt 1,16). "Nie nalegaj na mnie" oznacza: nie zgrzesz z mojego powodu, nie popadnij w kary przeze mnie, gdy przejdę za twoimi plecami z pogaństwa na judaizm. Myśli moje podążają by zostać prozelitką, ale będzie lepiej jeśli zostaną nią dzięki tobie niż komuś innemu. Gdy Noemi to usłyszała zaczęła jej tłumaczyć obowiązki prozelitki, że nie jest w zwyczaju córek Izraela chodzić do cyrków i teatrów pogańskich. Rut odpowiedziała: *"Dokąd ty pójdziesz, tam i ja pójdę"*. Noemi dalej wyjaśniała, że nie jest w zwyczaju córek Izraela w domu bez mezuzy mieszkać. Rut odpowiedziała: *"Gdzie ty zamiesz-*

³⁸ Por. R. DE VAUX, *Israel...*, dz cyt, 31.

kasz tam i ja zamieszkać, twój naród będzie moim narodem.." Noemi pouczyła też Rut o karach i przestrożach. Cztery są kary śmiertelne, podległe sądowi: ukamienowanie, spalenie, ścięcie i uduszenie. Według *Siphre Nu 10,29 § 78(20b)* Bóg ukazuje Rut, że nic nie utraciła a władza królewska należy do niej teraz i w przyszłości. *Targ I Chr 4,23* nazywa Rut matką królestwa. *Targ Ruth 2,12* mówi o zysku Rut z przejścia na judaizm, o jej dziele razem z Sarą, Rebeką, Rachelą i Leą. Rabbi Eleazar (ok.270) rozważa co znaczy Rdz 12,3 *"Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi"*. Ma być to obietnica Boga, że dwie piękne gałązki wszczepi w niego: Rut Moabitkę i Naami Ammonitkę (małżonkę Salomona). Według Rabbiego Ulla (ok. 280) (*BQ 38b*) Jahwe mówił Mojżeszowi, że spośród Moabitów i Ammonitów wybrał dwie piękne gołąbki Rut i Naami. Rabbi Bar Qappara (ok. 210). Rut po spotkaniu na klepisku, w nocy z Boozem, otrzymała od niego sześć miar jęczmienia. Autor *Sanh 93a,b* zastanawia się nad znaczeniem tych sześciu miar jęczmienia. Dla kobiety było to zbyt dużo do uniesienia. Ma być tu ukryta zapowiedź, że wyjdzie z niej sześciu którzy będą błogosławieni: Dawid, Daniel, Chananiaz, Azariasz, Miszael i oczekiwany Mesjasz. Rabbi Jochanan (†279). Gdy Rut zbierała pokłosie z pola Boozza, ten zaprosił ją na posiłek ze żniwiarzami. (*Midr Ruth 2,14 (132 ab)*) rozważa gesty i słowa, które padły podczas tego posiłku.

W Rt 2,14 czytamy:

Podejdz tu i jedz chleb, maczając swój kawałek w kwaśnej polewce. Usiadła więc koło żniwiarzy, a Booz dał jej prażonych ziaren.

Podejdz tu- oznacza uhonorowanie, wezwanie do zajęcia miejsca należnego królowi, Mesjaszowi. Oznacza zapowiedź wejścia do mesjańskiego królestwa. Poczęstowanie chlebem, zachęta: *Jedz chleb* - dotyczy chleba królestwa. Zanurzenie kawałka chleba w kwaśnym sosie: *Umoc w kwaśnej polewce* - zapowiada cierpienie samego Mesjasza. To, że Rut usiadła koło prostych żniwiarzy - jest proroctwem o tym, że panowanie Mesjasza przez pewien czas będzie przechodziło załamaniem. Ma nadejść jednak czas zwycięstwa. Zapowiada to, podanie Rut prażonych ziaren - Mesjasz odzyska więc władzę w swoim królestwie.

Micha Josef Bin Gorion Berdyczewski w 1913 r. w: *Die Sagen der Juden zur Bibel* wydał podania i mity Żydów, które powstawały w pobliżnym piśmiennictwie żydowskim.³⁹ Pomiął on imiona autorów, często polemicznie do siebie nawiązujących i ułożył te opowiadania tematycznie i chronologicznie od stworzenia świata po niewolę babilońską i czasy Ezdrasza. Opowiadania idą więc równolegle do tekstów Biblii. Opowiadanie zebrane przez Berdyczewskiego o Rut jest bardziej rozbudowane niż biblijne.⁴⁰ Poznajemy złe motywy które kierowały Elimelekiem, gdy opuszczał Betlejem. Był on jednym z odpowiadających za wyżywienie wspólnoty. Gdy nastąpiła klęska głodu obawiał się, że wszyscy obstąpią jego dom, domagając się racji żywnościowych. Nie wypełnił swoich obowiązków i uciekł. Jego synowie nie wyciągnęli nauki z postępowania ojca. Poślubili zakazane kobiety moabickie, które nie wyznały wiary żydowskiej. Jedna z nich Orpa, karkiem odwróciła się do teściowej, Rut

³⁹ M.J. GORION BERDYCZEWSKI, *Żydowskie legendy biblijne*, Gdynia 1996.

⁴⁰ *Tamże*, t. 2, 138-140.

natomiast baczyła na to co robi Noemi. Dziesięć lat mieszkali w Moabie. Pan cały czas nawoływał ich do nawrócenia, pokuty i powrotu kraju Izraela. Gdy ci nie chcieli słuchać wezwania Pana, Pan poraził ich bydło i wielbłądy, a ponieważ i to nie pomogło, sprowadził śmierć na Elimeleka, Machlona i Kiliona. Orpa ucałowała teściową i odeszła od niej, Rut natomiast pozostała z nią. Pan rzekł: *Synowie tej, która ucałowała, padną z ręki tych, która nie odstępowała teściowej!* Dlatego zginął Goliat, syn Orpy, z ręki Dawida, wnuka Rut. Orpa postąpiła z Noemi czterdzieści kroków. W nagrodę uzyskała dla swojego syna dodatkowe czterdzieści dni życia. Dlatego Goliat pokazywał się synom Izraela przez czterdzieści dni, zanim został zabity przez Dawida. Orpa, gdy odeszła od teściowej, tej samej nocy obcowała z setką pogan. Pośród nich był też pies. Dlatego Goliat pytał przed walką Dawida: *Czyż jestem psem, że przychodzisz do mnie z kijem?* Rut wróciła z Noemi do Betlejem. Było to w dniu śmierci żony Booz. Rut ukazana jest jako kobieta obyczajna, pokorna, wolna i czysta. Booz, gdy dowiaduje się tych prawd o Rut, chce ją poślubić. Ciekawe, że w tej haggadzie, nie dano Boozowi długo nacieszyć się nowoposiłubioną żoną. Booz w dniu zaślubin miał być trzystuletnim starcem i umrzeć tej samej nocy, kiedy poślubił Rut i spłodził Obeda. Jakby na pociechę dodano, że zanim poślubił Rut miał trzydziestu synów i trzydzieści córek, dla których wyprawił sto dwadzieścia świąt, po jednym dla każdego syna, synowej, córki i zięcia. Wszystkie jego dzieci zmarły jednak za życia ojca.

KOMMENTAR ZUM BUCH RUTH

Zusammenfassung

Boas zusammen mit dem Acker auch noch Ruth, die Witwe des Machlon, *um den Namen des Verstorbenen auf seinem Besitztum wieder erstehen zu lassen* (Ruth 4,5). Boas geht mit Ruth eine Leviratehe ein. Weil das der einzige Fall dieser Art im AT ist, läßt sich nicht entscheiden, ob das Levirat zu den Pflichten des לָקַח - *goel* gehörte oder nicht.